

Sygnatura akt I C 96/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 24 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Dariusz Jastrzębski

Protokolant: Magdalena Puksza

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko M. B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. B. na rzecz powoda (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 6.002,96 zł (sześć tysięcy dwa złote dziewięćdziesiąt dwa grosze) wraz

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 13 września 2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego M. B. na rzecz powoda (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.477,16 zł (dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt siedem złotych szesnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Dariusz Jastrzębski

Sygn. akt I C 96/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 września 2016 roku (...) Bank Spółka Akcyjna w W. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie pozew o z o orzeczenie nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, że pozwany M. B. ma zapłacić na jego rzecz kwotę 6.002,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13 września 2016 roku do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty manipulacyjnej w kwocie 1,16 zł.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że na podstawie umowy z dnia 01 grudnia 2014 roku przyznał pozwanemu limit odnawialny na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym o numerze (...). Powód stwierdził, że pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania i nie dokonał spłaty wykorzystanego limitu w zakresie kwoty 6 002,96 zł. Podał, że zadłużenie pozwanego zostało ujęte w księgach rachunkowych banku.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 14 listopada 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 1566089/16 powództwo zostało uwzględnione w całości.

Pozwany M. B. wywiódł **sprzeciw** od wydanego nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu przyznał, iż zawarł z powodem wskazaną w pozwie umowę o udzielenie limitu. Potwierdził również fakt wykorzystania limitu w dochodzonej przez powoda kwocie 6 002,96 zł. Zakwestionował natomiast zasadność obciążenia go kosztami procesu zasądzonymi w nakazie zapłaty.

Na rozprawie w dniu 24 listopada 2017 r. pozwany M. B. oświadczył, iż chciałby dochodzoną w sprawie należność spłacić w ratach w wysokości 200 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie umowy z dnia 1 grudnia 2014 r. (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznał M. B. debetowy limit odnawialny na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym. M. B. dokonał obciążeń przedmiotowego rachunku bankowego, nie dokonując terminowo wymagalnych spłat wykorzystanego limitu odnawialnego.

Pismem z dnia 29 sierpnia 2016 roku A. Bank wezwał M. B. do zapłaty kwoty 5 962,11 zł jako spłaty zadłużenia z tytułu umowy rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego według stanu na dzień 25 sierpnia 2016 roku. M. B. nie odpowiedział na wezwanie do zapłaty, nie podejmował prób wystąpienia do banku o możliwość spłaty zadłużenia w ratach. Z uwagi na brak płatności wynikającej z wyżej opisanej umowy, po stronie M. B. powstało zadłużenie względem (...) Banku S.A. z siedzibą w W. w kwocie 6 002,96 zł. Przedmiotowa należność została ujęta w księgach banku.

Niesporne, a nadto dowód:

- wyciąg z ksiąg k. 33
- wezwanie do zapłaty k. 30-32

M. B. utrzymuje się z prowadzenia działalności gospodarczej. Z tego tytułu osiąga dochód w wysokości ok. 2.000 zł netto miesięcznie. Na mieszkanie i wyżywienie wydatkuje 1.500 zł miesięcznie. Obok zadłużenia wynikającego z limitu udzielonego na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym w (...) Bank S.A., M. B. posiada również zadłużenie z tytułu karty kredytowej w kwocie 1.800 zł. Nadto obecnie nie spłaca składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Spłaca natomiast zadłużenie w Idea Bank w kwocie 170 zł miesięcznie /Niesporne/.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Strona powodowa upatrywała podstawy prawnej zgłoszonego żądania w zawartej z pozwanym umowie limitu kredytu odnawialnego, udzielonego w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym. Według twierdzeń powoda dochodzona pozwem kwota stanowiła zadłużenie z tytułu dokonanych przez pozwanego transakcji w ramach udzielonego limitu.

Należało ocenić, iż w istocie strony zawarły dwie funkcjonalnie ze sobą związane umowy – umowę rachunku bankowego (art. 725 k.c.) oraz umowę kredytu bankowego (art. 69 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. 2015 poz.128 ze zm.)). Na konieczność takiej kwalifikacji i oceny współzależności obu równoległe wiążących strony stosunków prawnych wskazywano już w orzecznictwie Sądu Najwyższego (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2008 r., II CSK 212/08, opubl. OSNC-ZD 2009/3/60).

Podstawę prawną wywiedzionego powództwa stanowił przy tym art. 69 ust. 1 prawa bankowego, zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Stan faktyczny w sprawie sąd ustalił w oparciu o ujawnione w sprawie dowody z dokumentów, których autentyczności i wiarygodności nie negowała żadna ze stron. Sąd również nie powziął wątpliwości, co do ich prawdziwości i rzetelności. Co istotne, pozwany w niniejszej sprawie nie kwestionował podstawy wywiedzionego powództwa ani wysokości

zgłoszonego roszczenia, przyznając tym samym przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu. W kontekście powyższego, stan faktyczny w niniejszym postępowaniu należało uznać zatem za niesporny. Sąd oddalił przy tym wniosek pozwanego o przesłuchanie w charakterze strony albowiem teza dowodowa zakreślona przez pozwanego w treści sprzeciwu pozostawała bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Pozwany przyznał istnienie zadłużenia wobec powoda, nie przedstawił żadnych zarzutów dotyczących podstaw swojej odpowiedzialności. Nie negował faktu zawarcia umowy, nie wnosił żadnych zastrzeżeń do sposobu wyliczenia wysokości należności. W tej sytuacji w świetle całokształtu poczynionych ustaleń, sąd uwzględnił powództwo w całości.

Roszczenie o zasądzenie odsetek znajdowało oparcie w treści art. 481 § 1 i 2 k.c.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty. Pozwany oczekiwał bowiem zgody strony powodowej na możliwość spłaty zadłużenia w ratach, zgody takiej jednakże na dzień zamknięcia rozprawy ze strony powoda było brak. Sąd nie znalazł przy tym podstaw by z urzędu dokonać rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty. Zgodnie z art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości bądź też o opróżnienie pomieszczenia – także wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Zdaniem sądu w odniesieniu do pozwanego nie zaistniały określone w cytowanym przepisie szczególnie uzasadnione okoliczności. Podkreślić należy, iż umowę stojącą u podstaw zadłużenia pozwany zawarł przeszło dwa lata temu, co najmniej od przeszło półtora roku roszczenie objęte pozwem pozostaje wymagalne. Przez ten czas pozwany nie poczynił żadnych starań odnośnie możliwości ratalnego uregulowania swojego długu wobec powoda, pozostając w tej kwestii całkowicie biernym. Pozwany miał przy tym pełną świadomość istnienia zadłużenia. Jakąkolwiek inicjatywę (sprowadzającą się do wyrażenia woli w piśmie procesowym ugodowego zakończenia postępowania) pozwany podjął dopiero gdy powód zdecydował się na dochodzenie przysługującej mu wierzycielności na drodze sądowej. Na rozprawie w dniu 24 listopada 2017 r. pozwany powoływał się co prawda na wpłaty dokonane w miesiącach sierpień i wrzesień 2017 r., nie przedłożył na tę okoliczność jakichkolwiek dowodów. Nie jest przy tym jasne, czy owe spłaty nie dotyczyły innego zadłużenia pozwanego. Jego twierdzenia sąd uznał zatem za całkowicie gołosłowne. W tych realiach rozłożenie należności na raty – zgodnie z wnioskiem pozwanego – w kwocie 200 zł, oznaczałoby dalsze odroczenie pełnego zaspokojenia powoda i to o kolejne 31 miesięcy, co byłoby oczywiście sprzeczne z interesem prawnym powoda związanym z przedmiotowym powództwem. Dodać przy tym należy, iż rato legis omawianego przepisu stanowi umożliwienie i ułatwienie dłużnikowi zapłatę świadczenia, która ze względu na jego warunki majątkowe i osobiste nie może nastąpić jednorazowo. Oczywiście jest zatem, iż rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty jest racjonalne i uzasadnione tylko wówczas, gdy jego spełnienie w tej formie jest przez pozwanego obiektywnie możliwe. Rozwiązanie to nie może natomiast naruszać praw wierzyciela i doprowadzać do jego pokrzywdzenia, co niewątpliwie nastąpiłoby, gdyby sytuacja finansowa dłużnika nie dawała realnych szans na terminową spłatę świadczenia w ratach. W ocenie sądu taki właśnie przypadek ma miejsce niniejszej sprawie. Na tle sytuacji majątkowej pozwanego sformułowane przez niego deklaracje spłaty zadłużenia w ratach pozostają bowiem całkowicie bez pokrycia. Wysokość uzyskiwanego przez pozwanego dochodu nie daje mu możliwości regularnej spłaty rat. Po odjęciu kosztów koniecznego utrzymania pozwanemu pozostaje kwota 500 zł, która już w tym momencie jest niewystarczająca na pokrycie wszystkich bieżących, wymagalnych zobowiązań pozwanego, który jak sam wskazuje, obecnie nie reguluje składek ZUS, posiada również zadłużenie na karcie kredytowej. Wskazać przy tym należy, iż ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 916/13, LEX nr 1416150, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku dnia 31 maja 2012r., sygn. akt I ACa 242/12, LEX nr 1321914).

Z powyższych względów rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty byłoby w ocenie sądu niezasadne.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się jego wynagrodzenie i

wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. W rozpoznawanej sprawie powód okazał się stroną wygrywającą sprawę w całości. Na poniesione przez niego koszty składała się kwota 76 zł uiszczona przez niego tytułem opłaty od pozwu, kwota 2 400 zł tytułem wynagrodzenia radcy prawnego reprezentującego powoda (w wysokości określonej na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015. poz.1804 ze zm.), a także opłata manipulacyjna poniesiona w elektronicznym postępowaniu upominawczym w kwocie 1,16 zł.

SSR Dariusz Jastrzębski

Sygn. akt I C 96/17

ZARZĄDZENIE

Dnia 06 grudnia 2017 r.

1. odnotować,
2. odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pozwanemu,
3. przedłożyć akta z apelacją, zażaleniem lub za 30 dni.

SSR Dariusz Jastrzębski